Cena egzemplarza 50 gr. | Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

ROK XLVI | WARSZAWA, 1 LISTOPADA 1929 | Nr. 21

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ"

DWUTYGODNIK

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW GIMNASTYCZNYCH „SOKÓŁ"

Prenumerować można w Warszawie, Nowy-Świat 40 P.K.O. Nr. 3852 oraz na poczcie pojedyńcze numery nabywać można w księgarniach i kioskach Tow. „Ruch".

PRENUMERATA OGÓLNA Z DODATKIEM

	zł. gr.
Rocznie	7.00
Półrocznie	3.50
Kwartalnie	2.00
Miesięcznie	1.10
Numer pojed.	0.50

Wychodzi w Warszawie, przy współpracy komitetu, składające go się z druhów: d-ra Ignacego Kozielewskiego, E. Kubalskiego, d-ra Aleksandra Małaczyńskiego, inż. Mikołaja Maksysia, Henryka Niedźwieckiego, Tadeusza Powidzkiego, St. Rowińskiego, inż. Michała Terecha, d-ra Marjana Wolańczyka, Antoniego Wolskiego.
Artykułów nie zamieszczonych nie zwraca się.

Wrażenia z podróży i z sześciotygodniowego sokolego kursu gimnastycznego w Pradze

Po otrzymaniu paszportu i wszelkich potrzebnych legitymacyj wyjechałem z Leszna dnia 18 maja b. r. o godz. 20.30 drogą przez Ostrów — Katowice, a stamtąd przez Zebrzydowice i Piotrowice do Pragi.

W drodze za Piotrowicami pytałem się konduktora, czy nie jedzie który z druhów polaków także na kurs, lecz nie było nikogo. Począłem obserwować podróżnych w moim przedziale, opowiadających sobie coś wesołego, z czego zrozumiałem tylko pojedyńcze wyrazy. Bardzo byli uprzejmi starając się przy kontroli biletów wytłumaczyć, że mam dopłacić za jazdę kurjerem. Zaczęli mnie zasypywać pytaniami skąd, dokąd i poco jadę. Starałem się wszystko wytłumaczyć, lecz czy zrozumieli coś z tego, nie wiem gdyż jedno ł-ą-ę ogromnie utrudnia im zrozumienie. Była godzina 23, gdy stanąłem w Pradze. Zmęczony, miałem zamiar przespać się w hotelu, lecz wszystkie były zajęte z racji zamknięcia jakiejś wystawy w Pradze. Ruszyłem tedy na „chybi trafi" szukać sokolni czeskiej „Tyrsuv dum". Po godzinnem poszukiwaniu stanąłem na słynnym moście „Legji", z którego już łatwo „Tyrsuv dum" znalazłem. Dzwonię — wychodzi zaspany dozorca. Dowiedziawszy się skąd przyjechałem, ucieszył się bardzo i począł zaraz opowiadać, że było już kilku polaków na kursach. Od nich też nauczył się trochę mówić po polsku. Dowiedziałem się zaraz, że z Polski nikt więcej nie przyjechał, i że lekcje rozpoczynają się następnego dnia. Prowadził mnie przez długie korytarze i schody słabo oświetlone. Pokazał mi moje łóżko, szafę i życząc dobrej nocy, odszedł. Czemprędzej udałem się na spoczynek, by wypocząć po trudach przebytej drogi. Następnego dnia o 5 rano pobudka. Po ubraniu się (w strój ćwiczebny) zeszliśmy na śniadanie, które składało się z słodkiej białej kawy oraz z suchego chleba. Po śniadaniu weszliśmy do sali gimnastycznej. Tu poraz pierwszy miałem możność zobaczyć cały komplet kursu, który składał się z 34 uczestników. Czechosłowaków było 24, innych narodowości 10 osób, w tem 4 emigrantów Rosjan, 3 Bułgarów, 2 Jugosłowian i jeden Polak. Przy podziale na zastępy (utworzono ich 5) dostałem się do 4 zastępu. Następnie odbyły się ćwiczenia w zastępach do godz. 8. Od godz. 8 — 10-tej była lekcja marszu oraz zmian w pochodzie. Po półgodzinnem śniadaniu rozpoczął się wykład na temat „Idea i historja sokola". O godz. 12.30 zasiedliśmy do obiadu. Po 2 godzinnej przerwie obiadowej odbyła się lekcja szermierki — wreszcie podwieczorek i lekcja pedagogiki. Na tem zakończył się pierwszy dzień. Następne dni obejmowały ten sam rozkład godzin, z pewnemi zmianami. Prócz tego program jeszcze obejmował: lekko atletykę, pływanie, zapasy, boks, gry i zabawy, strzelanie, ćwiczenia maczugami, ćwiczenia młodzieży oraz wolne ćwiczenia. Z wykładów mieliśmy: „Praktyczny rozbiór ćwiczeń na przyrządach, ćwiczeń wolnych, organizacja i statystyka, anatomja i przegląd systemów gimnastyki.

Postaram się w krótkości opisać salę gimnastyczną i wszelkie zabudowania „Tyrsuv dumu". Sala gimnastyczna wspaniała. Długość jej wynosi około 75 mtr. i 30 mtr. szerokości. Zaopatrzona jest we wszystkie przyrządy potrzebne do ćwiczeń. Sala wyłożona posadzką, czysto i starannie

utrzymywana. Po jednej stronie na wysokości I i II-go piętra znajdują się balkony dla publiczności. Pod salą gimnastyczną znajduję się wzorowo urządzona pływalnia.

Na III-cim piętrze znajdują się obszerne sypialnie. W każdej stoi 30 łóżek i tyleż szaf do rzeczy. Na korytarzu tak samo dla każdego po jednej szafie. Wszystko dla ominięcia jakichkolwiek pomyłek numerowane. Naprzeciw sypialni znajduje się umywalnia oraz natryski. Oprócz tego na IV-tym piętrze znajdują się sypialnie rezerwowe, w razie wielkiego napływu kursistów.

Obok ćwiczni znaduje się muzeum pamiątek Sokolstwa czeskosłowackiego. Są tam stare i zniszczone sztandary pierwszych gniazd, modele różnych boisk, ćwiczni oraz urządzeń sal gimnastycznych, różne fotografje z pierwszych zlotów, obrazy olejne malowane przez najsłynniejszych malarzy. Są tam także dzieła polskich malarzy Kossaka, Styki i innych. Następnie olbrzymia moc nagród, zdobytych na różnych międzynarodowych zlotach w postaci puharów, modeli, figur marmurowych oraz olbrzymie wazony fajansowe. Z polskich pamiątek zauważyłem wielkiego bronzowego „Sokoła" ofiarowanego przez druha Prezesa Związku naszego, Adama Zamoyskiego, jako dar Sokolstwa polskiego za udział w Zlocie Wszechsłowiańskim w Warszawie w roku 1922. Po prawej stronie urządzono biura prezesa Związku Czechosłowackiego d-ha dr. Scheinera. Następnie biura Związku Czesłowackiego oraz sala posiedzeń rady związkowej, wielki stół w kształcie podkowy, okryty zielonem płótnem. Na ścianach stare zbroje i wielki portret dr. Mirosława Tyrsa — założyciela sokoła czeskiego. W trójkącie jakie tworzą ćwicznia i muzeum znajduje się boisko t. zw. letnie. Systematyczność z jaką przeprowadzono ćwiczenia dała mi rychło odczuć, że znajdowałem się w dobrej formie o stąd też wszelkie ćwiczenia, chociaż bardzo męczące, sprawiały mi prawdziwe zadowolenie. Niepostrzeżenie szybko minął pierwszy okres, w którym byliśmy w ciągłem napięciu z powodu zajmujących i ciekawych lekcyj ćwiczeń i innych. Rozpoczynają się też już egzamina okresowe z poszczególnych przedmiotów. Przeprowadziliśmy lekcje wzorowe, instruując w jednym wypadku, a sędziując w drugim. Na tem minął szybko drugi okres. Zbliżał się koniec kursu. Chcąc brać udział w zawodach na „Wszechsłowiańskim Zlocie Sokołów" w Poznaniu, poprosiłem kierownictwo kursu o zezwolenie wyjazdu do Polski razem z zawodnikami czeskimi. Zezwolenie otrzymałem i wieczorem 25 czerwca wyjechałem do Poznania. Pobyt mój w Pradze pozostawił mi wiele miłych wspomnień. Przyznać muszę, że wszędzie przyjmowano mnie jako sokoła bratniego narodu słowiańskiego uprzejmie i gościnnie. Podróż stała mi się o tyle jeszcze przyjemniejszą, iż prócz kursu, z którego dużo skorzystałem, miałem możność poznać Czechosłowację i Pragę (chociaż tylko pobieżnie).

Jan Tomczyk.

ECHA ZLOTU POZNAŃSKIEGO.

W n-rze 4 „Le Gymnaste" na str. 226 znajdujemy artykuł „Powracając z Polski" („En revenanant de Pologne") — Société de culture physique „Touriste de Surésnes".

Lipiec, 1929.

Sekcja Francuska w Polsce do p. Charles Cazalet, prezesa Zw. Tow. Gimnastycznych Francji.

Panie Prezesie!

W chwili, kiedy nasi gimnastycy przystępują do swojego codziennego zadania (pracy) po powrocie z tej Polski zmartwychwstałej, która wre we wszystkich swoich częściach składowych pracą i wykonywa przedziwne wysiłki, odczuwam najwyższy obowiązek wyrażenia Panu w imieniu Sekcji Francuskiej, jak jesteśmy zadowoleni, w jakim stopniu dumni, że my właśnie zostaliśmy naznaczeni do zawiezienia tam kolorów narodowych Francji i Związku.

Tryumfalne przyjęcie, jakie nam zgotowano, nieznana dotąd gościnność, jaką nam ofiarowano, pełna uprzejmości, jaką byliśmy otoczeni, owacje wspaniałe, a zarazem serdeczne, jakiemi spotkani zostaliśmy, przy wyjściu na stadjon sokoli i w czasie naszego pokazu, pozostawiły w naszych sercach gimnastyków piętno na zawsze niezatarte.

Proszę Pana Prezesa zechcieć przyjąć wyrazy uczucia wdzięczności najczulszej i pełne uszanowania pozdrowienie od „Touriste de Suresnes", którzy wyłonili z siebie Sekcję Francuską do Polski na Zlot Sokoli.

(—) Aubry

Naczelnik Sekcji.

Pułk. Huguénin, naczelnik Zw. Gimn. w Szwajcarji i skarbnik Biura Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej nadesłał do prezesa A. Zamoyskiego następujący list:

Drogi Panie Prezesie!

Z wielką radością przeczytałem w ostatnim francuskim przewodniku gimnastycznym „Le Gymnaste" opis zlotu w dniach 28-go VI do 1-go lipca w Poznaniu. Co to za wspaniała i patrjotyczna zarazem była manifestacja, jakże wielką świetnością potrafiłeś Pan otoczyć te dnie niezapomniane! — lecz wiele to Cię trudów i pracy kosztować musiało?!

Za to, co za tryumf i nagroda dla Ciebie Drogi Panie Prezesie, dla Sokolstwa całego i dla Waszej Ojczyzny! — szczerze oddany

(—) H. Huguénin.

* * *

W numerze 3 pisma „Le Gymnaste" — organu Związku Tow. Gimnastycznych we Francji znajdujemy szczegółowy raport delegacji francuskiej, jaka uczestniczyła w zlocie poznańskim. Pozwalamy sobie przytoczyć niektóre ustępy powyższego raportu.

„Powracamy z naszej cudownej podróży do Polski zachwyceni i pełni entuzjazmu. Jesteśmy wzruszeni przyjęciem, jakie nas spotkało w Poznaniu ze strony prezesa Związku Sokolego, hr. Adama Zamoyskiego, Jego Rodziny, najbliższych współpracow-

ników Prezesa Związku, Ministra Bertoniego, prezydenta Ratajskiego, sokolstwa polskiego, sokolstwa czechosłowackiego i jugosłowiańskiego, sokołów polskich z Ameryki.

„Jaki piękny kraj — Polska! Mogłoby się zdawać, że się jest we Francji."

„Zaraz po przyjeździe spotkaliśmy zastęp francuski „Touristes de Surésnes". Wszyscy byli zachwyceni przyjęciem, jakie ich spotkało, oraz zakwaterowaniem i wyżywieniem. W Polsce znają się na rzeczy i pod tym względem otrzymaliśmy nie jedną dobrą lekcję!"

„Cały Poznań zaroił się od Sokołów — na ulicach widziało się tylko czerwone koszule i pióra sokole. O godz. 10-ej boisko zapełniło się zastępami Sokolstwa dla wysłuchania mszy św., celebrowanej przez ks. Arcypiskupa Teodorowicza, i przyjęcia Błogosławieństwa, nadesłanego dla Sokołów przez Ojca Św."

„W południe rozpoczął się pochód 23.000 sokołów i sokolic. Cała Europa i Ameryka były reprezentowane przez rozmaite delegacje, biorące udział w pochodzie, z orkiestrą na czele, maszerujące w najzupełniejszym porządku pomiędzy szpalerami ludności Poznania, która każdą delegację witała żywiołowymi oklaskami i okrzykami."

„Wspaniałe były ćwiczenia sokołów i sokolic polskich, czechosłowackich i jugosłowiańskich. Ich karność, ich zgranie, ich postawa wzbudziły podziw. Ich ubiory, tak ładne i tak mile widziane przez nas na naszych Zlotach związkowych we Francji, doskonale nadają się do ćwiczeń wspólnych, nadając im charakter jednolitości, którego brak w naszych ćwiczeniach masowych wskutek różnorodności ubiorów częstokroć zbyt fantazyjnych."

oooooooooooooooooooooooooooo

Przekazywanie gotówki za prenumeratę, legitymacje i inne wydawnictwa, tylko przez P. K. O. Konto 3852.

Przekazywanie gotówki za składki do Związku i odznaki członków związkowe, najlepiej uskuteczniać przez P. K. O. Konto 5589.

Przekazywanie gotówki za ubiory, kostjumy, przybory i przyrządy, tylko przez P. K. O. Konto 5582.

Jeszcze o zlocie w Pilznie

W uzupełnieniu wiadomości o zlocie sokolstwa czechosłowackiego w Pilznie, który odbył się w lipcu b. r., podajemy kilka ciekawych szczegółów.

Delegacja polska składała się z prezesa Związku d-ha A. Zamoyskiego, d-hny J. Zamoyskiej, którzy przybyli w dn. 6 lipca, d-ha Fazanowicza, przybyłego już 4 lipca do Pilzna i d-ha Holubka z Krakowa.

D-h prezes Zamoyski był spotykany na dworcu w Pilznie przez delegację Sokołów, która go odwiozła do hotelu i stamtąd wraz z d-hną J. Zamoyską na boisko, gdzie wkrótce przybył Prezydent Masaryk. D-h Zamoyski, w charakterze wiceprezesa Związku Sokolstwa Słowiańskiego, wobec nieobecności prezesa Scheinera, w pewnej chwili przedstawił Prezydentowi Masarykowi w loży prezesów Zw. Słowiańskich i d-hnę J. Zamoyską, która w imieniu sokolic dziękowała za puhar kryształowy, ofiarowany na zlot w Poznaniu.

Prezydent po skończeniu „cerclu", zamieniwszy kilka słów z każdym z przedstawionych, pożegnał przedstawiających się, a d-hnę J. Zamoyską zaprosił do swojej loży i do końca ćwiczeń prowadził z nią ożywioną rozmowę.

Po ukończeniu ćwiczeń, w czasie których przechodziły szalone ulewy — władze Sokole zebrały się na wieczerzę w sali „Mestanska Beseda". Przemawiali kolejno przedstawiciele: Br. Masek, jako I-szy wiceprezes, zastępujący złożonego chorobą starostę Scheinera, prezesi Zw. słowiańskich, w tej liczbie i d-h pr. Zamoyski, viceprezes Junaków Bułgarskich — Danilewskij (delegacja bułgarów była w liczbie 124), generał Vladimir Klecanda, dowódca 2-ej dywizji piechoty i dowódca wojskowy okręgu Pilzno — zasłużony w walkach o niepodległość Czechosłowacji, bardzo serdecznie i rzeczowo, prezes Żupy Pilzno, adwokat d-h Aug. Sip i minister jugosłowiański Angielinowicz.

Na wniosek d-ha pr. Zamoyskiego został wysłany telegram do starosty Scheinera do Tatrzańskiej Polanki.

Dn. 7-go, w niedzielę odbył się pochód przez miasto i zebranie na rynku, gdzie była ustawiona estrada, na której wygłoszono przemówienia. Widok był wspaniały, bo około 20.000 sokołów i sokolic stanęło w kwadrat obok siebie prawie w ścisku. W pochodzie nasza delegacja była frenetycznie oklaskiwana i pozdrawiana przez tłumy publiczności. Po pochodzie br. starosta Żupy Pilzno w swojem mieszkaniu podejmował ze swoją małżonką prezesów słowiańskich Związków.

Zaznaczyć należy, że w każdym występie na boisku brało udział po 5.000 ćwiczących druhów i druhen, a sprawność ich wprowadzała obecnych w zachwyt. Gościnność gospodarzy była serdeczna, zwłaszcza zaś dla delegacji polskiej.

Jak sokolstwo czeskie pojmuje swe obowiązki

Sokolstwo czeskie, dzięki położeniu państwa Czechosłowackiego, posiada bardzo dogodne warunki dla sportu narciarskiego, żywo więc tym sportem się zajmuje uprawiając go z zamiłowaniem, propagując niezmordowanie, i dążąc do coraz lepszych wyników. Rozumiejąc jednak, że jaknajdogodniejsze warunki dla danego sportu przyczynią się do jaknajlepszych wyników i postępu, Sokolstwo Czechosłowackie wybudowało zeszłego roku w górach w prześlicznej okolicy imponująco wielkie i piękne schronisko dla miłośników i miłośniczek narciarstwa. Jednakże tak wielkie dzieło wymagało wielkiego nakładu zarówno pracy, jak i poparcia finansowego. Lecz w Sokolstwie Czechosłowackiem panuje odpowiednie zrozumienie dla wychowania fizycznego i dla warunków, jakie trzeba dać temu wychowaniu fizycznemu. Najlepszym zaś dowodem tego zrozumienia, to zamknięcie już czwartej w tym roku listy składek, złożonych na cel pokrycia kosztów schroniska narciarskiego. A suma składek czwartej listy wynosi 50.000 koron czeskich, to jest mniej więcej 13.000 złotych polskich.

Jak długo jeszcze w naszym Związku będziemy musieli czekać na odpowiednie poparcie rozwoju wychowania fizycznego, i kiedy będziemy mogli czując silne i odpowiednie właśnie to poparcie wszystkich członków organizacji, jak i sympatyków jej, przystąpić do budowy różnych urządzeń i wymogów wprost niezbędnych do dalszego postępu.

J. Z.

COŚ NIE COŚ O NASZEJ PRACY WŚRÓD SOKOLĄT.

W Olkuszu w czerwcu r. b. odbyła się zabawa dla dzieci z powodu przyjazdu „Cieci Heli", zajmującej się sprawami wychowania naszego najmłodszego polskiego pokolenia, omawiającej te sprawy w polskiem radio w Katowicach, jak również przez fale eteru opowiadającej naszym milusińskim najcudniejsze baśnie i pogadanki.

Z powodu jej przyjazdu do Olkusza i nasze Sokolęta z tamtejszego gniazda urządziły pod kierownictwem swej naczelniczki d-hny Moorównej piękny popis. Oto jak „Ciocia Hela" po popisie wszedłszy na scenę wyraziła swoje uznanie: „Jestem wami doprawdy zachwycona, kochane dzieci, i w sobotę całemu światu powiem, aby brał wzór z Sokoła, zakładając drużyny Sokoląt, które tak dzielnie i ślicznie ćwiczą". I faktycznie w najbliższą sobotę po popisie „Ciocia Hela:' ogłosiła przez radio całej Polsce swoje uznanie dla pracy sokolej.

Druhnie Moorównie możemy złożyć powinszowanie z osiągnięcia tak ładnych rezultatów pracy.

J. Z.

ZJAZDY GIMNASTYCZNE W 1930 r.

W roku 1930 odbędą się następujące zjazdy gimnastyczne:

Kwiecień — 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25 — Stulecie Francuskiej Afryki **w Algierze.**

Czerwiec — 28, 29. Zlot Sokoli **w Belgradzie.**

Lipiec 6 — **w Sofji.**

Lipiec — 12, 13, 14, 15 **w Luksemburgu.**

Sierpień — 14, 15, 16, 17, 18 **w Anvers.**

UROCZYSTOŚCI W BERLINIE.

W dn. 27 z. m. odbyło się 40-lecie założenia gniazda Sokolego w Berlinie. Przewodn. Związku delegowało na uroczystość d-ha naczelnika Związku K. Noskiewicza. Sprawozdanie z uroczystości zamieścimy w następnym numerze.

Na przysłanym programie znajdujemy następujący wierszyk:

Sokół — to czujność wśród
własnych swych progów.
Sokół — to szpony otwarte
na wrogów.
Sokół — to hasło do walki
i męstwa,
Sokół — to symbol wolności,
zwycięstwa!

P. W. K.

W uroczystym akcie zamknięcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w dn. 29 września b. r., jako reprezentant Sokolstwa Polskiego brał udział prezes Związku d-h Adam Zamoyski z dhnę nacz. J. Zamoyską, oraz prezes Dzielnicy Mazowieckiej dh Korewa.

SOKÓŁ W HOLANDJI.

Podczas uroczystości obchodu 600-lecia istnienia Hambroek w Holandji, która odbyła się 25 sierpnia, czynny udział brało też miejscowe gniazdo Sokoła polskiego.

Najpierw odbył się pochód liczący około 3.000 osób przebranych w stroje historyczne, a następnie popisy na boisku, którym przyglądało się 10.000 widzów. Sokół wystąpił z ćwiczeniami młodzieży żeńskiej i męskiej zakończonemi odtańczeniem krakowiaka. Taniec ten tak bardzo podobał się, publiczności, że drużyna była zmuszona przez nią powtórzyć go.

Komitet uroczystości przyznał Sokołowi piękny medal, jako nagrodę honorową i nagrodę pieniężną.

BIBLJOGRAFJA.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU.

Broszura pod powyższem tytułem, wydana przez Państwowy Urząd W. F. i P. W., ma służyć niejako za przewodnik działu Wychowania Fizycznego i Sportów na P. W. K. w rzeczywistości jednak zakres jej jest dużo szerszy. Zawiera ona treściwy lecz dostateczny obraz Dziesięciolecia pracy państwowej nad podniesieniem i uprzystępnieniem wychowania fizycznego w Państwie i wykazuje, co i jak władze państwowe w tym kierunku zrobiły i co zamierzają nadal robić. I z radością stwierdzamy, że poczynania władz, aczkolwiek może niezupełnie dotychczas skoordynowane i nieraz zbyt jednostronne, rozwijają się jednak w szybkiem tempie i przez ubiegłe dziesięć lat posunęły u nas sprawę wychowania fizycznego dość znacznie.

Wadą broszury jest jej jednostronność. Opisując obszernie eksponaty i działalność Państwowego Urzędu W. F. i P. W. oraz wszystkich instytucji wychowania fizycznego, przez tenże Urząd bezpośrednio kierowanych, a także instytucji wychowawczych wojskowych, broszura bardzo niewiele mówi o eksponatach Ministerstwa Wyznań Rel. i Oświecenia Publ., nie mówiąc zupełnie o działalności jego w kierunku wychowania fizycznego i osiągniętych dotychczas wynikach. A już zupełnie po macoszemu traktuje broszura eksponaty i działalność Stowarzyszeń wychowania fizycznego i sportu, wspominając o nich zaledwie w kilku słowach. A szkoda, gdyż dla zobrazowania całokształtu wysiłków polskich na tem polu, niepodobna pomijać poczynań społecznych, tembardziej, że liczne Stowarzyszenia Społeczne powstały na wiele lat przed wojną światową i że na nich w pierwszem rzędzie opierał się cały ruch wychowawczy i sportowy w Odrodzonej Polsce. Do takich np. należą: nasz „Sokół", istniejący od 1867 roku, Warszawskie Tow. Wioślarskie — od 1878 r. i t. p. Błędnem jest przeto twierdzenie, zawarte w broszurze, że organizacje ideowe, mające na celu kształcenie młodzieży do walki o wyzwolenie powstawać zaczynają dopiero po roku 1904. Powstawały one znacznie wcześniej i choć prowadziły swą działalność w wielce niesprzyjających warunkach, jednak w kierunku rozwoju u nas wychowania fizycznego i sportu położyły doniosłe zasługi.

oooooooooooooooooooooooooo

Podajemy poniżej adresy, które prosimy dokładnie wypisywać na korespondencjach, dla uniknięcia omyłek i zwłoki w doręczaniu:

PRZEWODNICTWO ZWIĄZKU TOW.GIMN. „SOKÓŁ" w POLSCE

WARSZAWA, ul. SZOPENA Nr. 3
TEL. 66-80.

WYDZIAŁ WYDAWNICZY I ADMINISTRACJA PRZEW. GIMN. „SOKÓŁ"

WARSZAWA, ul. NOWY-ŚWIAT Nr 40
TEL. 66-70.

WYDZIAŁ DOSTAW SOKOLICH

WARSZAWA, ul. NOWY-ŚWIAT Nr. 40
TEL. 66-70.

PODZIĘKOWANIE PREZYDENTA MASARYKA

Legacja Republiki Czechosłowackiej w Warszawie nadesłała do Przewodnictwa Związku pismo treści następującej:

Kancelarja Pana Prezydenta zwróciła się na zlecenie Pana Prezydenta do tutejszego poselstwa z prośbą o wyrażenie Związkowi podziękowania Pana Prezydenta za miłą pamięć, okazaną przez ofiarowanie Mu odznaki honorowej na pamiątkę VII zlotu Sokolstwa Polskiego w Poznaniu w 1929 r., wręczoną przez Prezesa p. A. Zamoyskiego.

Jednocześnie P. Prezydent prosi, by przesłano Związkowi Jego życzenia, by działalność Sokolstwa Polskiego nadal pomyślnie się rozwijała.

DZIAŁ URZĘDOWY

W dn. 24 listopada r. b. gniazdo Bielsko obchodzić będzie 25-letni jubileusz swej działalności. Ponieważ Bielsko dotychczas jest jedną z najsilniejszych w kraju placówek niemieckich, przeto pożądanem jest, aby uroczystość jubileuszowa wypadła możliwie okazale. W tym celu wzywa się Gniazda i Okręgi, aby w miarę możności uroczystość wspomnianą przez wysłanie delegacyj i drużyn ćwiczebnych poparły.

*

W d. 30 listop. i 1 grudn. r. b. odbędzie się w Warszawie posiedzenie Zarządu Związku, na którem rozważane będą sprawy likwidacji Zlotu w Poznaniu, sprawy regulaminów, finansów Związku, sprawy bieżące i t. p. Szczegółowy porządek dzienny posiedzenia Zarządu rozesłany zostanie Zarządom Dzielnic w końcu października.

*

Przewodnictwo Związku otrzymało od Przewodnictwa Związku Sokolego Czechosłowackiego i od Naczelnictwa tegoż Związku pisma z wyrażeniem współczucia i żalu z powodu zgonu

ś. p. druha Aloizego Walleka.

Za serdeczne wyrazy współczucia Przewodnictwo podziękowało Przewodnictwu i Naczelnictwu Związku Czechosłowackiego osobnemi pismami.

Z ŻYCIA SOKOŁA

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE SOKOŁA LWÓW III.

Święto 25-lecia Sokoła Lwów III (dzielnicy małopolskiej) rozpoczęło się w dniu 29 września próbą ćwiczeń na boisku Świtezi o godz. 6.30.

O godz. 9 na dziedzińcu kościoła św. Marcina, przed pięknie ubranym ołtarzem polowym stanęły oddziały sokole z prowincji i gniazda lwowskie: Macierz, II, IV i kleparowskie ze sztandarami. Przybył też pluton Hallerczyków ze sztandarem, delegacje Zw Obr. Lwowa i Pierwszej Załogi, Zw Oficerów Rezerwy, P. Zw. Kol., pocztowcy ze sztandarem i in. Miejsca przed ołtarzem zajęli reprezentanci władz: reprezentant p. wojewody p. Reiss, reprezentanci wojska: dca garnizonu płk. Zulauf i ppłk. Jędrychowski, reprezentant Kom. Rządu m. Lwowa, nacz. wydz. Kotowski, prez. Dyr. Kolei Prachtel-Morawiański, dyr. Świgost, dalej władze sokole: wiceprezes Dzielnicy małopolskiej Małaczyński, nacz. Dzielnicy Kapałka, prezes okręgu 5-go Czajkowski. Za gośćmi stanęły oddziały męski i żeński Sokoła III ze sztandarem gniazda. Przybyło również wielu b. członków Sokoła III, oraz b. prezesi: Sigmund, Bałaban i inż. Kasparek.

Podczas mszy św., odprawionej przez prob. św. Marcina, ks. kan. Kiernika grała orkiestra Sokoła II. Kazanie o niezniszczalnym duchu polskim, przejawiającym się w pracy sokolej i jej łączności z religją wygłosił kapelan sokoli ks. Kawecki. Po nabożeństwie Hallerczycy, pocztowcy oraz oddziały szkolne przedefilowały przy dźwiękach orkiestry przed sztandarem gniazda-jubilata i władzami wojskowemi i sokolemi, poczem obeszły pochodem ulice: św. Marcina, Ogrodniczą, Zamarstynowską, Balonową, Żółkiewską.

O godz. 11 w sali Sokoła III przy udziale władz oraz licznych rzesz sokolstwa i publiczności odbyła się uroczysta akademja. Rozpoczęło ją odegranie marsza sokolego, poczem na tle sztandarów, ustawionych na estradzie, zjawił się obecny prezes Sokoła III W. Kuźniewicz. W dłuższem przemówieniu omówił on działalność gniazda; zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i idei sokolej, powtórzonym przez zebranych. Przepiękne przemówienie wygłosił następnie wiceprezes dzielnicy małopolskiej dr. Małaczyński, kreśląc cele i zadania Sokolstwa a w gorących słowach poruszywszy wskazania idei sokolej, wręczył imieniem Dzielnicy gniazdu dyplom uznania. Złożyli życzenia: prezes Czajkowski imieniem Okręgu 5-go i prezes Macierzy Borowiec imieniem Sokolstwa lwowskiego, delegat Oficerów Rezerwy dr. Lubaczewski, po nim repr. Zw. Obr. Lwowa Rzepecki i imieniem Komisarza Rządu m. Lwowa nacz. Kotowski. Po przemówieniach obecni wpisali się do Księgi pamiątkowej.

Po południu na boisku Świtezi odbyły się publiczne ćwiczenia sokołów i sokolic pod kierunkiem nacz. Okręgu 5-go Napiórkowskiego, który prowadził rano paradę. Wieczorem zaś w sali gniazda-jubilata ochocza zabawa przy dźwiękach orkiestry Sokoła II zakończyła święto sokole.

SREBRNE GODY SOKOŁA LWÓW IV.

W dniach 5 i 6 września gniazdo dzielnicy łyczakowskiej, z dumą przez nią szańcem zwany Sokół IV, obchodził 25-letni jubileusz swego istnienia.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w sobotę rano nabożeństwem żałobnem za dusze zmarłych członków Sokoła IV.

Wieczorem piękna sala Sokoła IV zapełniła się członkami i zaproszonymi gośćmi. Prócz starszyzny sokolej z dr. Małaczyńskim, Czaykowskim, dr. Borowcem, oraz prezesów i delegatów gniazd lwowskich, przybyli delegaci z Sanoka, Jaworowa, Komarna, Chodorowa, Sambora, Stryja, Bóbrki, Kołomyji, Gródka, Zagórza, Tarnopola, Czortkowa i t. d., przybył kom. dr. Nadolski, delegaci stowarzyszeń i organizacyj, aby wziąć udział w uroczystym wieczorze jubileuszowym.

Po odegraniu przez orkiestrę Sokoła IV „Wieńca pieśni polskich“, zabrał głos wiceprezes Smolicki i w gorących słowach skreślił dzieje Sokoła IV.

Na dalszą część bardzo podniosłego programu złożyły się produkcje chóru drukarzy pod batutą p. Kinalskiego, ćwiczenia gimnastyczne sokołów i sokolic, produkcje na skrzypcach dyr. Pańkowa i deklamacje Limanowskiego i inż. Benedyktowicza. Wieczór zakończono obrazem żywych osób układu mistrza Wygrzywalskiego.

W dniu 6 września członkowie Sokoła IV, innych gniazd lwowskich i prowincjonalnych zebrali się w gmachu jubilata, skąd pochodem z orkiestrą na czele udali się na uroczyste nabożeństwo w kościele św. Antoniego. Mszę św. odprawił ksiądz kan. Dubiel, który następnie wygłosił podniosłe kazanie okolicznościowe.

W południe znów zapełniła się pięknie przystrojona sala Sokoła IV. Przybyli między innymi prezes Związku sokolego hr. Zamoyski ze starszyzną sokolą, delegat województwa Leurman, ks. kan. Dubiel, pułk. Wesołowski, dr. Poratyński, wizytator Wańczura, delegat Mgtu r. Łaba, delegat Hallerczyków, Tow. przedmieścia łyczakowskiego z p. H. Pelczarskim, delegaci Organizacji Narodowej, Gwiazdy, Skały, przedstawiciele prasy i t. d.

O godz. 11.30 zajechał przed gmach prez. Neumann z małżonką, któremu naczelnik Napiórkowski złożył raport. Gdy goście zajęli miejsca, zabrał głos wicepr. Smolicki, a powitawszy gości i naczelnictwo sokole, złożył prez. Neumannowi podziękowanie i hołd za jego 25-letnią pracę oraz życzenia dalszej pracy w czerstwem zdrowiu. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Sokoła IV i jego prezesa, a orkiestra odegrała marsza sokolego. Następnie dr. Wolańczyk wygłosił aktualny referat „o celach i zadaniach sokolstwa w dobie obecnej“. Po tym referacie, nagrodzonym burzą oklasków, p. Green - Skazowa odśpiewała kilka pieśni, zbierając liczne, a zasłużone oklaski.

Z kolei zabrał głos prezes Związku A. Zamoyski, który w serdecznych słowach złożył życzenia z okazji srebrnych godów Sokoła IV, a zwróciwszy się do prez. Neumanna, życzył mu, aby długie lata jeszcze z takim pożytkiem przewodził gniazdu.

Przemawiali jeszcze prezes dzielnicy małopolskiej dr. Małaczyński, który wręczył Sokołowi dyplom uznania, prezes okręgu Czaykowski i prezes Sokoła Macierzy dr. Borowiec.

Po odczytaniu szeregu listów i telegramów, a między innymi bardzo serdecznego listu od ks. arc. Twardowskiego, przemawiali jeszcze pp. Opieński, Bogdanowicz i delegat Hallerczyków, poczem wręczono odznakę pamiątkową członkom założycielom.

Uroczystości jubileuszowe zakończyły się wieczornicą. Przy stołach zasiadło około 250 osób. Szereg toastów rozpoczął wicepr. Smolicki, wznosząc zdrowie gości. Wieczornica, na której panował nastrój nadzwyczaj serdeczny, zakończyła się ochoczemi tanami.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE DZIELNICY MAŁOPOLSKIEJ.

W dniu 12 i 13 października odbyły się we Lwowie zawody lekkoatletyczne Dzielnicy Małopolskiej. Komisję zawodów stanowili: kierownik: naczelnik Dzielnicy Kapałka, Dręgiewicz, Fedorowski, Roszko, Byjos, Hołubowski i Skarbowski.

Do zawodów zgłosiło się ogółem 60 zawodników i 13 zawodniczek z 4-ech okręgów, a mianowicie: okręg I Jarosław, III Sambor, IV Przemyśl, V Lwów.

Stanęło do zawodów 49 zawodników i 13 zawodniczek.

Okręg I Jarosław 10 + 4 (Jarosław, Przeworsk), III Sambor 13 (Sambor, Drohobycz, Borysław), IV Przemyśl I, V Lwów 23 + 9 (Lwów — Macierz, Lwów II, Żółkiew).

Zawody rozpoczęły się w sobotę, dnia 12 października o godz. 14.30 na boisku L. K. S. Pogoń we Lwowie.

Wyniki druhów: jednostkowe:

Bieg 100 m. 1) Nowosad Jarosław 11"6, 2) Kaniak Lwów - Macierz 11"9, 3) Mizerski, Jarosław 12" I.

Bieg 800 m.: 1) Szostak Przemyśl 2'16"2, 2) Englert S. — Macierz 2'17".

Bieg 1500 m.: 1) Szostak Przemyśl 4'55"2, 2) Kaczorowski S. Macierz 5'8"I.

Bieg 3000 m.: 1) Parylak Sambor 10'14", 2) Łoziński — Lwów II 10'14"I.

Bieg 5000 m.: 1) Szostak Przemyśl 18'27"I, 2) Jasiński Lw. II 19'28"7. Sztafeta 4 × 100: 1) Jarosław 48"2, 2) S. Macierz 48"8, 3) Sambor.

Sztafeta Olimpijska: 1) Jarosław 3'57"4, 2) S. Macierz 3'58"2, 3) Sambor.

Skok w wyż: 1) Nowosad Jarosław 1.63 m., 2) Kaniak S. Macierz 1.63 m., 3) Borzenik Lwów II 1.62 m.

Skok wdal: 1) Nowosad Jarosław 5.72 m., 2) Fedorowski S. Macierz 5.70 m., 3) Wohlman S. Macierz 5.53 m.

Skok o tyczce: 1) Lichtblau Lwów II 3.03 m., 2) Kluk S. Macierz 2.98 m., 3) Romański Jarosław 2.90 m.

Dysk: 1) Bobko Sambor 33.61 m., 2) Lichtblau Lwów II 33 m., 3) Romański Jarosław 31.57 m.

Kula: 1) Kaniak 11.67 m., 2) Kluk 10.74 m., 3) Wohlman 10.27 m., wszyscy S. Macierz.

Oszczep: 1) Chruszcz Jarosław 46.56 m., 2) Rut Jarosław 45.57 m., 3) Kaniak S. Macierz 42.07 m.

Pięciobój: (strzelanie z broni, małokalibrowej, bieg 100 m., skok wdal, pchnięcie kulą i wspinanie po linie 5-cio metrowej) o nagrodę wędrowną im. D-ra Czarnika. Stanęły 4-ry drużyny.

I. S Macierz (Kaniak, Skulski, Kruk) 9.127,25 punktów.

II. Drohobycz (Chruszcz, Wołosiański, Zakliczyński) 8.574,10 p.

III. Jarosław (Chruszcz, Nowosad, Romański) 7.820,10 p.

Wyniki druhen:

Trójbój: 1) Obszarnówna Jarosław 1.736,66 p., 2) Borkowetzów-

na Lwów II 1512,29 p., 3) Jurkiewiczówna Przeworsk 1.181,63 p.

Bieg 200 m.: 1) Borkowetzówna Lwów II 30"2, 2) Rena Lwów II 32"2.

Sztafeta 4 × 75: 1) Lwów II 44"8, 2) Macierz 45"7.

Sztafeta 60 + 80 + 100: 1) Lwów II 35"3, 2) Jarosław 37"4, 3) S. Macierz 37"8.

Punktacja Okręgami:

I. Okręg V Lwów 95 punktów.
II. Okręg I Jarosław 77 punktów.
III. Okręg III Sambor 16 punktów.
IV. Okręg IV Przemyśl 15 punktów.

Zawody zakończył wiceprezes Dzielnicy dr. Małaczyński przemówieniem i wręczeniem nagród wędrownych za pięciobój i biegi rozstawne.

Organizacja zawodów spoczywała w rękach członków Naczelnictwa Dzielnicy, którzy z zadania swojego wywiązali się zadowalająco, o ile były jakieś niedomagania, to przyczyną tego były niekorzystne warunki atmosferyczne, które również wpłynęły niekorzystnie na wyniki.

NOWE GNIAZDO SOKOLE W RAJCZY.

W dniu 6 października b. r. zwołano z inicjatywy d-ha Edwarda Zajączka z Sokoła w Bielsku zebranie organizacyjne w Rajczy, celem założenia tam gniazda Sokoła. Zarząd VI Okręgu wydelegował d-ha A. Bałuta, wicepr. VI Okr., d-ha Pucińskiego Tadeusza i Jezierskiego Karola, naczeln. VI Okręgu. D-h Zajączek zagaił zebranie i przemawiał do obecnych w treściwych słowach, zachęcając wszystkich do jaknajliczniejszego wstępowania w szeregi „Sokoła".

Druh A. Bałut streścił cele i zadania Sokoła, poczem jako delegat VI Okręgu przeprowadził I walne zgromadzenie członków, na którym przewodniczył d-h Józef Surma z Rayczy. Uchwalono porządek obrad i przystąpiono do wyboru zarządu.

Prezesem wybrano d-ha ks. kanonika Grudzińskiego, wiceprezesem — d-ha Michała Wiercigrocha, naczelnikiem — d-ha Surmę, jako członków zarządu d-hów: Jana Linkę, Romana Jaszczurowskiego, Ludwika Podejmę, Józefa Ryłko i Jana Bryję.

Uchwalono wysokość składki i wybrano komisję rewizyjną oraz załatwiono wszystkie punkty porządku dziennego.

Przy końcu walnego zgromadzenia zabrał głos d-h Antoni Bałut, życząc dobrego i pomyślnego rozwoju gniazda w Rayczy i wytrwałej pracy dla idei sokolej i Ojczyzny naszej.

Wszyscy obecni na zebraniu w liczbie 52 zapisali się do „Sokoła".

Nowej placówce „Szczęść Boże!".

GNIAZDO CZERNIAKÓW.

W dniu 29 września gniazdo VIII w Czerniakowie obchodziło dziewiąty rok swej pracy. Na uroczystość przybyli przedstawiciele z gniazd warszawskich I i III z wicepr. d-h Bukowskim oraz z Błonia z prezesem inż. Kozłowskim na czele. Po zbiórce o godz. 9 rano udano się do miejscowego kościoła na Mszę św., odprawioną na intencję gniazda. Po nabożeństwie przemówił od ołtarza ks. wikary, życząc gniazdu dalszej owocnej pracy. Na boisku Sokoła raport przyjął prezes gniazda, poczem przemawiali: założyciel gniazda i były długoletni prezes d-h Nadolski, streszczając historję rozwoju gniazda, następnie obecny prezes d-h Pieczyński; w imieniu gniazda III składał życzenia wicepr. d-h Bukowski, na zakończenie zabrał głos d-h Sztajnduchert, mówiąc o ideologji sokolej, zachęcając młodzież do intensywnej pracy dla dobra Ojczyzny. Następnie odbyło się skromne śniadanie w lokalu, użyczonym przez oddaną Sokołowi druhnę Chlebowską. W czasie śniadania wygłosili okolicznościowe przemówienia: d-howie: Bukowski, Kozłowski, Nadolski, Pieczyński, Sztajnduchert, d-hna Chlebowska i inni. O godz. 15 rozpoczął się bieg 4000 m., w którym pierwszy przybył d-h Postek w czasie 14 min. 23 sek., 2) d-h Kozłowski, 3) d-h Radliński. Po biegu odbyło się strzelanie z łuków. Największą ilość punktów osiągnął d-h Kozłowski, po nim zaś d-h Wiewióra. W pięcioboju wyróżnili się d-howie: Wiewióra, Majewski i Czerwiński. Na zakończenie odbyły się ćwiczenia na przyrządach. Nagrody otrzymali: za bieg — d-h Postek pierwszą nagrodę prezesa gniazda, d-h Wiewióra drugą nagrodę zarządu, d-h Majewski III nagrodę — srebrny żeton. Pozostali zawodnicy otrzymali żetony lub dyplomy uznania. O godz. 16 min. 30 członkowie gniazda wraz z zarządem zebrali się u d-hny Chlebowskiej, gdzie czas mile spędzili do godz. 18. Pod koniec dnia przybył prezes okręgu d-h Lesiewicz oraz d-h Ślusarski.

Zawody i ćwiczenia odbyły się pod kierownictwem d-ha naczelnika gniazda Karczewskiego.

WŁOCŁAWEK.

Okręgowy dziesięciodniowy kurs gimnastyczny w Włocławku rozpoczyna się dnia 7 listopada o godz. 8-ej rano w Sokolni w Włocławku przy ul. Łaziennej. Zakończenie kursu dnia 16.XI.

Nauka na kursie jest całodzienna (8 godzin).

Opłata za kurs od uczestnika wynosi 50 zł. (5 zł. dziennie), wzamian za co uczestnicy otrzymują całodzienne utrzymanie, mieszkanie i naukę. Opłata ta musi być wpłaconą do kasy Okręgu do dnia 4 listopada b. r.

Uczestnicy kursu muszą posiadać: 1 zmianę bielizny, koc, prześcieradło, mundur sokoli i kostjum gimnastyczny.

Na kursie wykładane będą następujące przedmioty: 1) lekcje gimnastyki osobistej, 2) systematyka, 3) gry i zabawy, 4) lekka atletyka, 5) ćwiczenia na przyrządach, 6) ćwiczenia zlotowe na rok 1930, 7) anatomja i higjena, 8) wykłady ideowe, 9) przysposobienie wojskowe.

Kurs nie dochodzi do skutku, na wypadek zgłoszenia mniejszej ilości niż 12 uczestników.

WYŚCIG KOLARSKI W OSIĘCINACH.

Dnia 3 listopada b. r. o godz. 14-ej (2) zostanie rozegrany w Osięcinach wyścig kolarski o mistrzostwo Okręgu Kujawsko-Dobrzyńskiego na dystansie 25 kilometrów (Osięciny — Radziejów — Osięciny), o nagrodę wędrowną prezesa Okręgu d-ha P. Kowalewskiego, zdobytą w roku ubiegłym przez gniazdo Osięciny.

Wyścig jest indywidualny (jednostkowy), a nie jak w roku ubiegłym dwójkowy, gdzie suma czasów dwu jeźdźców decydowała o wygranej.

Zgłoszenia nadsyłać należy do dnia 2.XI b. r. pod adresem Zarz. Okr.

Organizację biegu powierzono Zarządowi Gniazda Osięciny, który prócz tego przygotuje 4 — 5 żetonów dla zwycięsców.

Zbiórka przewodników o godz. 13-ej (1) w budującej się Sokolni w Osięcinach. Start i meta obok szkoły w Osięcinach, półmetek— 100 m. przed pierwszemi domami Radziejowa.



Tow. Gimn. „Sokół“ w Potigny (Francja).



Druhowie Frasz i Kochany z Ameryki.



Orkiestra gn. Sieradz.



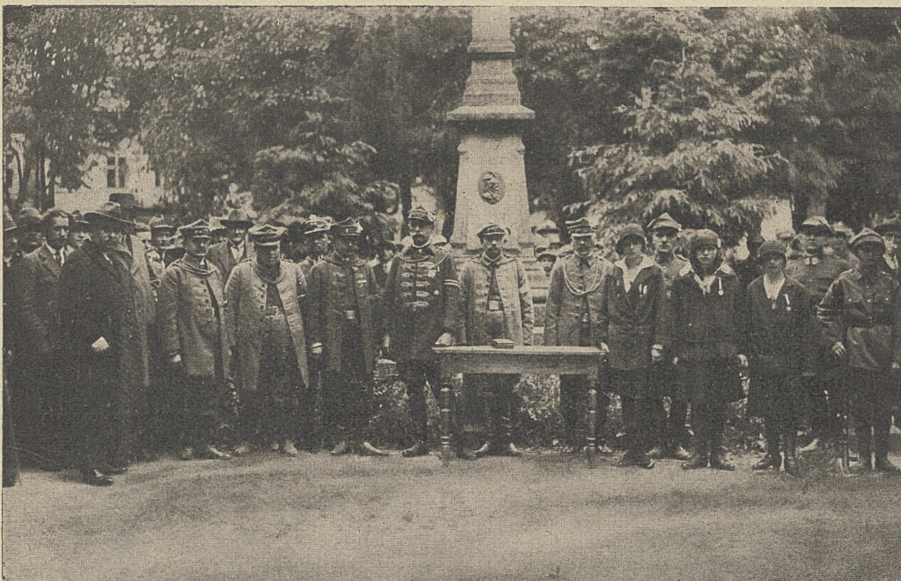
Zawodnicy gniazda Warszawa VIII (Czerniaków).



Gniazdo Piaski okr. Leszczyńskiego.



Kurs w Gorazdowie.
Skłony w bok z pomocą współćwiczących.



Z okręgowych zawodów strzeleckich w Lisku.



Zawodnicy Okręgu Leszczyńskiego w d. 15/IX 29.



Zlot Okręgowy w Częstochowie 28/IX 29, Prezes Dzielnicy Mazowieckiej dh Br. Korewa przyjmuje defiladę.

ZJAZD NACZELNIKÓW W DOBREM.

Dnia 6 października odbyło się w Dobrem zebranie naczelniczek naczelników pow. Nieszawskiego, któremu przewodniczył zast. naczelnika Okręgu d-h P. Kuczek. Zjazd był nadspodziewanie liczny i jedynie Gniazda Byczyna i Raciążek były niereprezentowane.

Z ogólnego sprawozdania, jakie przedkładały naczelniczki i naczelnicy przebijał się pomyślny rozwój gniazd tego powiatu i widoki dalszego rozrostu Sokoła.

W ogólnej dyskusji, jaka wywiązała się na temat przedłożonych sprawozdań zabierali głos d-howie: Kuczek, Makowski, Kowal, Niklewicz i inni.

Specjalna uwaga należy się przemówieniu nacz. Okr. d-hny Staszyńskiej, która poruszyła sprawy związane z organizacją oddziałów żeńskich, które już w czasie najbliższym w kilku okolicach powstaną.

Z uchwał na uwzględnienie zasługują następujące postanowienia:

1) Przyjęto zaprojektowany program pracy na rok 1930.

2) Postanowiono urządzić 10-cio dniowy kurs gimnastyczny w Włocławku w ciągu listopada b. r.

3) Zlot Okręgowy w r. 1930 postanowiono urządzić w Dobrem lub Radziejowie.

4) Zwrócić uwagę na P. W. w gniazdach i do pracy tej starać się wciągnąć oddziały żeńskie.

UNISŁAW.

Przed rokiem powstało w Unisławiu gniazdo sokole, do którego wstąpiło około 30 członków. W ciągu roku gniazdo rozwinęło się i dziś liczy przeszło 70 druhów.

Z inicjatywy zarządu przystąpiono do zbierania składek na kupno sztandaru, którego poświęcenie odbyło się w niedzielę, dn. 13 października.

O godz. 7 rano przybyły do Unisławia delegacje sokole z Grudziądza i Mniszka z prezesem d-hem St. Kunzem na czele.

Z wszystkich stron przybywali goście sokoli; z Torunia prezes Berger z gniazdem III, d-h Kilanowski z drużyną gniazda I, z Bydgoszczy delegacja żeńskiego Sokoła z prezeską red. Teskową na czele. Gniazdo I. Bydgoszcz repr. d-h Głowacki, Okręg XI d-h prezes Fr. Domachowski i senior J. Mączkowski, z Chełmna przybyła drużyna z naczelnikiem d-h Henningiem na czele. Z Grudziądza wysłało gniazdo I. poczet sztandarowy z prezesem d-h W. Banaszakiem na czele, gniazdo żeńskie delegację z prezeską d-h Kaczmarkówną i naczelniczką d-h Łęczyńską, z Mniszka poczet sztandarowy z prezesem d-h Krzyżaniakiem na czele.

O godz. 10-ej po raporcie, przyjętym przez prezesa okręgu pomaszerowano do kościoła na mszę św., po której odprawieniu ks. proboszcz Bloch, uroczyście poświęcił sztandar i wypowiedział przepiękne okolicznościowe przemówienie.

Przed kościołem wręczył prezes d-h Fr. Domachowski sztandar prezesowi okr. III. d-howi St. Kunzowi, który go następnie wręczył uroczyście prezesowi d-h Ziętakowi, a ten oddał chorążemu, który złożył ślubowanie. Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie uformował się pochód i odbyła się defilada przed nowopoświęconym sztandarem i władzami sokolemi.

Zwykle wbijanie gwoździ odbywa się przed kościołem, lecz z powodu zimna odbyła się ta uroczystość na sali, poczem wygłoszono szereg przemówień i odbył się wspólny obiad.

Po obiedzie odbył się koncert w ogrodzie, a następnie popisy sokole na sprzętach na sali.

Wieczorem odbyła się na tej samej sali zabawa taneczna.

TORUŃ.

Z powodu rezygnacji prezesa Okręgu Toruńskiego dha Nowaka zwołano na niedzielę dnia 20 października do Torunia nadzwyczajny zjazd Rady Okręgu IV, na który gniazda należące do tego Okręgu wysłały swych delegatów.

Punktualnie o godz. 12-ej zagaja zebranie prezes dh. Nowak, wita serdecznie repr. Dzielnicy w osobach naczelnika Bolesława Makowskiego i Stanisława Kunza oraz miłego gościa komendanta obwodowego W. F. i P. W. p. kapitana Korczewskiego.

Porządek obrad bez zmian przyjeto. Na sekretarza powołano dha Maks. Zielińskiego, który odczytał protokuł z poprzedniej Rady Okręgowej, odbytej w Chełmży.

Przewodniczącym walnych obrad wybrano jednogłośnie delegata Przew. Dzielnicy dh. Stanisława Kunza z Grudziądza, który uniewinił nieobecnych prezesa Dzielnicy dh. Wł. Samolińskiego i I. vice-prezesa A. Kamrowskiego, nie mogących na zjazd przybyć, gdyż mieli bardzo ważne inne zebranie, na którem obecność ich była konieczna.

Przy 5 punkcie obrad składa prezes dh. Nowak swą rezygnacje.

Zebranie na wniosek przewodniczącego zawieszono na 10 minut, aby się porozumieć co do kandydatury na prezesa.

Po wznowieniu obrad wyrażono prezesowi dh. Nowakowi jednogłośnie votum zaufania, wyrażono serdeczną podziekę za dotychczasową owocną działalność w tej myśli przemawiali druhowie: M. Zieliński, Jasiński, Czerwiński Wąbrzeźno, Naczelnik Kędziora Kowalewo, Kolęda Chełmża, Majchrowicz (stary weteran Sokoli z Ameryki) i przewodniczący dh. Stanisław Kunz.

Druh prezes Nowak widząc taką solidarną postawę całej Rady — swą rezygnację cofnął, co przyjęto z wielkiem zadowoleniem i aplauzem.

Jako dalszych członków Zarządu wybrano druhów: Maks. Zielińskiego z Torunia, i Jana Kolędę z Chełmży.

Naczelnik Okręgu dh. Kędziora zareferował projekt regulaminu nagrody przechodniej imienia Kazimierza Puławskiego za strzelanie zespołami. Ma to być puhar srebrny. Zebranie jednogłośnie regulamin uchwaliło.

Druh Kolęda z Chełmży podał do wiadomości Okręgu, że w Chełmży powstał oddział żeński, na czele którego stoi d-hna Kolędowa.

Druh Kunz zachęcał gorąco zebranych, aby więcej jak dotąd propagowano zakładanie przy męskich gniazdach oddziałów żeńskich, których członkiniami w pierwszym rzędzie powinny być żony Sokołów. Mówca zachęca, aby zwołano zebranie specjalne dla pań, na które ew. chętnie z referatem przybędzie przewodnicząca Dzielnicowego Wydziału Sokolic d-hna dr. Majowa.

Druh Kwietniak poruszył sprawę oddziałów konnych, aby je należycie zorganizować w całej Dzielnicy.

Na tem porządek obrad się wyczerpał i prezes dh. Nowak zamknął zebranie. Po zjeździe Rady odbyło się zebranie Zarządu, na którem podzielono pomiędzy nowowybranych członków czynności Zarządu. Sekretarzem jest obecnie dh. Maks. Zieliński.

PRZENIESIENIE DRUHA INŻ. GERSTMANNA Z TORUNIA.

Vice - Prezes dzielnicy pomorskiej, druh inż. Fr. Gerstmann nadesłał przewodnictwu Dziel. Pom. list pożegnalny treści następującej:

„Opuszczając z dniem 15 sierpnia moje obecne stanowisko służbowe i przenosząc się do służby w Dyrekcji Państwowych Zakładów Wodociągowych na Górnym Śląsku w Katowicach, składam niniejszem zaszczytną godność II-go wiceprezesa Dzielnicy Pomorskiej.

Żegnając Sokolstwo Pomorskie, stwierdzam uroczyście, że splotłem z niem najpiękniejsze chwile w ciągu ostatnich pięciu lat życia mego.

Poza pracą zawodową i obowiązkami rodzinnemi, często kosztem tych ostatnich, każda wolna chwila, co więcej — każda myśl moja oddana była sprawie sokolej.

Nie na chwałę swoją przytaczam to, lecz dla zadokumentowania, jak potężną jest idea, która w tak silny jassyr zakuć może jednostkę.

Tej nieprzepartej mocy, jaką posiada ona nad charakterami polskiemi, oddać się winien bezwolnie każdy, kto pod sztandary sokole wstąpił.

Ową siłę przykuwania do idei sokolej posiada w znacznym stopniu Sokolstwo Pomorskie.

Wyjątkowe warunki polityczne Pomorza, głęboki patrjotyzm i wytrwałość w pracy jego mieszkańców — oto gwarancja, że idea sokola będzie tu trwale rodzić choćby garść fanatycznych ofiarników, co krzepko dzierżąc nasz sztandar, nieść będą hasła sokole w coraz szersze i szersze warstwy nie zrażając się doraźnemi trudnościami i przykrościami.

Zaczerpnąwszy tu nad brzegiem Bałtyku prawdziwego zapału dla tej pracy, ślubuję nadal gdziekolwiek los mię rzuci wiernie w niej trwać.

Życząc Sokolstwu Pomorskiemu jak najszczerszego i jak najgłębszego rozwoju, żegnam je hasłem naszem: Czołem!".

LESZNO.
ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

W dniu 15 września odbyły się zawody lekkoatletyczne „Sokoła" okręgu leszczyńskiego, przy udziale 48 zawodników i 16 zawodniczek. Po dokonaniu fotografji wraz z gronem przewodnictwa i sędziów, wygłosił powitalne przemówienie prezes okręgowy druh Kotlarski z Leszna, zaznaczając, że wyniki zawodów będą niewątpliwie dobrem świadectwem o postępie całorocznych ćwiczeń lekkoatletycznych w poszczególnych gniazdach. W rzeczy samej zawodnicy byli w dobrej formie o czem świadczyć może choćby pobicie niejednego dotychczasowego rekordu okręgowego. Zawodom przyglądała się dość liczna publiczność, interesując się żywo poszczególnemi wynikami, oklaskując gorąco lepsze wyczyny.

Rezultat zawodów był następujący:

Druhowie:

Skok w wyż: 1. Cepurski z Rawicza 1,38 m., 2. Doliński z Rawicza 1,38 m., 3. Tomczyk Jan z Leszna 1,38 m. Poszczególne miejsca wobec równej dla wszystkich wysokości rozdzielili między siebie zawodnicy.

Rzut kulą: 1. Cepurski z Rawicza 10,95 m., 2. Ostapowicz z Leszna 8,88 m., 3. Pietraszewski z Gostynia 8,58 m.

Bieg 100 mtr.: W biegu finałowym osiągnęli 1. Szymański z Bojanowa 12,6 sek., 2. Musielak z Leszna 12,7 sek., 3. Skórski Jan z Leszna 12,9 sek.

Bieg 800 mtr.: W dobrej formie przychodzi do mety jako pierwszy Buchta z Rawicza w czasie 2,25 min., drugi Cepurski z Rawicza 2,28 min.

Skok w dal: 1. Skórski z Leszna 5,45 m., 2. Nowacki Leszno 5,37 m., 3. Rydlewicz Leszno 5,36 m., 4. Fiałkowski z Bojanowa 5,20 m.

Rzut oszczepem: 1. Ostapowicz Leszno 37,17 m., 2. Nowacki Leszno 32,39 m., 3. Fiałkowski Bojanowo 31,95 m.

Rzut dyskiem: 1. Cepurski Rawicz 29,11 m., 2. Ostapowicz Leszno 25,14 m., 3. Pietraszewski Gostyń 25,09 m.

W pięcioboju uzyskali: pierwsze miejsce Nowacki Bronisław z Leszna, 2001,93 punktów, drugie miejsce Fiałkowski z Bojanowa 1595,69 punktów, trzecie miejsce Rydlewicz Tadeusz z Leszna 1565,02 pkt., czwarte miejsce Buchta z Rawicza 967,23 pkt.

Druhny:

Skok w wyż: Szulczykówna i Nowakówna Leszno 1,21 m., Matecka i Włodarczykówna Leszno 1,16 m.

Skok w dal: 1. Szulczykówna Leszno 4,05 m., 2. Matecka Leszno 3.94 m., 3. Nowakówna Leszno 3,93 m., 4. Szwarcówna Leszno 3,80 m.

Rzut oszczepem: 1. Włodarczykówna Leszno 18,00 m., 2. Nowakówna Leszno 17,45 m., 3. Gaszekówna Leszno 12,20 m.

Rzut dyskiem: 1. Szulczykówna Leszno 25,03 m., 2. Włodarczakówna Leszno 24,73 m., 3. Szwarcówna Leszno 20.90 m.

Rzut kulą: 1. Szwarcówna Leszno 7,10 m., 2. Włodarczakówna Leszno 7,00 m., 3. Szulczykówna Leszno 6,72 m.

Bieg 100 mtr.: 1. Szulczykówna Leszno 14,8 sek., 2. Szwarcówna Leszno 14,9 sek., 3. Nowakówna Leszno 15,8 sek.

Sztafeta 4 × 75 mtr.: pierwsze miejsce osiągnęło Leszno w czasie 42,2 sek., bijąc tem samem rekord okręgowy. Drugie miejsce również Leszno w czasie 45,2 sek.

Pięciobój: 1. Matecka Marja z Leszna 1597 pkt., 2. Nowakówna Florjanna z Leszna 1484,67 pkt., 3. Szwarcówna Gertruda z Leszna 1483,30 pkt. Przy biegu 60 mtr. wchodzacym w skład pięcioboju, został pobity rekord okręgowy, przez druhnę Szulczykównę, która ustanowiła czas 8,9 sek.

Najciekawszym momentem zawodów był bieg rozstawny 4×100 m. o puhar „Głosu Leszczyńskiego", do którego stanęły zespoły z Poznania, Leszna, Rawicza i Gostynia. Pierwsza, poprzedzając nieznacznie leszczyńską, przybyła do mety sztafeta gniazda jeżyckiego z Poznania w czasie 47,4 sek., zdobywając ten puhar oraz bijąc rekord swego okręgu.

O godz. **4,30 rozpoczęły** się zawody w piłkę nożną na rzecz związku między drużynami „Sokołem" i „Polonją" z Leszna, z wynikiem 3:2 (2:1) dla „Sokoła".

ZAGÓRZ.

Dnia 23 czerwca odbył się w Zagórzu doraźny Zlot Okręgu II, jako generalna próba ćwiczeń Zlotowych w Poznaniu.

Rano od godziny 7-ej — 10.30 przeprowadzono Zawody lekko atletyczne (Trójbój drużynowy: bieg 60 m., skok w dal, rzut dyskiem) drużyn męskich i żeńskich Okręgu II. Do zawodów stawały po 3 drużyny (Lisko, Sanok, Zagórz). Nagrodę pierwszą zdobyła w zawodach męskich drużyna Zagórska w składzie druhów: Śliz Marjan, Zbigniew Wyskiel, Zbigniew Dobosz, uzyskując 4641.43 punktów, w zawodach żeńskich drużyna Sanocka w składzie druhen: Myckówna, Pierożyńska i Rałwańska, uzyskując 2595.32 pkt.

Po południu o godzinie 3-ej rozpoczęły się publiczne ćwiczenia wolne zlotowe i lancami. Do wolnych stanęło 40 druhów i 49 druhen, do lanc 18 druhów. Ogółem wzięło udział w Zlocie 191 druhów i druhen z gniazd: Sanok, Brzozów, Lisko, Lukawica, Choczew, Lutowiska, Rymanów, Ustrzyki, Zagórz.

Po ukończeniu ćwiczeń urządzono staraniem zarządu gniazda zagórskiego miłą niespodziankę prezesowi gniazda zagórskiego i wiceprezesowi Okręgu, druhowi Janowi Puzdrowskiemu. Wobec zgromadzonego na sali sokolstwa i publiczności odsłonięto portret jubilata, który bez przerwy piastuje 20 lat godność prezesa gniazda. W ciepłych i serdecznych słowach składał prezesowi życzenia wiceprezes druh inżynier Basch, podnosząc 20-letnią pracę i zasługi około rozwoju gniazda i gorące umiłowanie idei sokolej.

Imieniem Okręgu przemawiał druh prezes Okr. Kilar, dalej druhowie Tesniarz, Kuczkowski i przewodnicząca oddziału sokolic dhna Zofja Wysklowa. Młodzież sokola i harcerska formalnie obsypały jubilata kwiatami.

Na Zlot do Poznania wyjechało z Zagórza 28 druhów i 24 druhny, do ćwiczeń wolnych stanęło 18 druhów i 17 druhen. Koszta zlotowe wynosiły 1219 zł. 40 gr.

W dniu 4 sierpnia gniazdo nasze brało czynny udział w okręgowym zlocie w Sanoku, z okazji obchodu 40-lecia istnienia gniazda sanockiego. Do ćwiczeń stanęło z Zagórza 17 druhów i 18 druhen, a przepiękne, z precyzją wykonane piramidy na wolnych drabinach wywołały burzę oklasków.

Dnia 11 sierpnia urządzono w celu częściowego pokrycia kosztów zlotu poznańskiego, festyn sokoli, a dnia 17-go września wieczornicę pożegnalną dla druha wiceprezesa inż. Stanisława Bascha przy udziale 68 osób. Zarząd i gniazdo utraciły w nim sumiennego, chętnego i gorliwego współpracownika.

Z początkiem września delegacja gniazda Zagórskiego (10 druhów i 2 druhny) wzięła udział w poświęceniu sztandaru w Nowem Mieście (okręg przemyski).

Obecnie przygotowuje druh Naczelnik Neer ćwiczenia na gimnastyczny wieczór kościuszkowski, a kółko sokole amatorskie odbywa próby przedstawień.

Ćwiczenia P. W. przy Sokole, po wakacyjnej przerwie — na nowo podjęto.

UROCZYSTOŚĆ 3 MAJA W DŹWIERZNIE KOŁO CHEŁMŻY.

Dźwierzno w dniu Święta Narodowego przybrało charakter odświętny. Już od samego rana po wsi krzątali się sokolice, sokoli i miejscowa ochotnicza straż ogniowa, rekrutująca się wyłącznie z robotników i urzędników majątku i pola doświadczalnego Pomorskiej Izby Rolniczej. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w miejscowej uroczej starej świątyni, celebrowana przez ogólnie poważanego i cenionego ks. proboszcza Pellowskiego z Dźwierzna. Po wyjściu z świątyni uformował się pochód z Sokołem na przodzie i ruszył gościńcem w stronę wsi Zelgno, gdzie przed oberżą na dużym placu do zebranych w prostych, a pięknych słowach wygłosili okolicznościowe przemówienie p. Smułek, miejscowy młody a dzielny gospodarz i wójt p: Domachowski. — Potem zabrał głos p. kpt. rez. Nelkowski i w szczerych żołnierskich słowach zaprotestował przeciwko wystąpieniu dr. Schachta w Paryżu i brutalnemu skatowaniu artystów polskich w Opolu. Zebrani przemówienie p. Nelkowskiego przyjęli z entuzjamem, wśród okrzyków „Hańba Niemcom". Uchwalono rezolucję:

„Zebrani Polacy w dniu 3. maja 1929 r. w Zelgnie zorganizowani w towarzystwach: Kółko Rolnicze P. T. R. — Zelgno i Świętosław. Młodzież Katolicka i Sokół Dźwierzna, Ochotnicza Straż Ogniowa Dźwierzno i Zajączkowa stwierdzają z oburzeniem brutalne zachowanie się obłudnych Prusaków w Opolu, oraz demonstracyjne i kłamliwe oświadczenie dr. Schachta w Paryżu, ślubując bronić do ostatniej kropli krwi całości granic i niepodległości Rzeczypospolitej Polski".

ZAWODY W OZORKOWIE.

Na zawodach sportowych z okazji X-lecia działalności „Sokoła" w Ozorkowie w dniu 25.VIII. 29 r. osiągnięto następujące wyniki: 100 mtr. — 11,8 sek. Wolschendorf, Sokół, Ozorków, dyskiem 33,53 mtr. Nowopolski, Sokół, Łęczyca, skok w dal 5,92 Zgórzyński, Sokół, Kutno, 60 mtr. 8,1 sek. Kordowska, Sokół, Zgierz, dyskiem 24,34 mtr. Kordowska, Sokół, Zgierz, skok w wyż 1,30 mtr. Kordowska, Sokół, Zgierz.

W biegu 4 klm. przez miasto o puhar Wędrowny „Sokoła" ozorkowskiego, zajął I miejsce Wyganowski, „Sokół", Kutno, w czasie 13 m. 7 sek. i $^{2}/_{5}$ sek., II miejsce, Butler, Sokół, Ruda Pabjanicka, III miejsce Cylka, Sokół, Zgierz, IV miejsce Chojnacki, Sokół, Ozorków, 10 mtr. za pierwszym.



Przemówienie nacz. Dzielnicy Małopolskiej dh. A. Małaczyńskiego podczas wręczenia nagród na zawodach strzeleckich.

W koszykówce „Sokół“ — Ozorków — „Sokół“ — Łódź I, zwyciężyła drużyna Łódź I, zaś w rozgrywce „Sokół“ — Łódź I „Sokół“ — Zgierz zwyciężyła drużyna „Sokoła“ — Zgierz.

W siatkówce żeńskiej „Sokół“ — Łódź I, a „Sokół“ — Ozorków w stosunku 30 : 15.

Z ZYCIA SOKOŁA W BERLINIE.

W niedzielę 15-go września święciło gniazda Sokole Berlin III 21-szą rocznicę swego założenia. Pomimo pięknej pogody jesiennej salka „Kristallpalastu“ zapełniła się po brzegi, drużyną i gośćmi. O koło godz. 7-mej wieczorem zagaił prezes gn. Jan Balcerek uroczystość witając przybyłych gości, przedstawicieli bratnich gniazd i towarzystw poczem odśpiewano wspólnie marsza sokolego.

Następnie przemówił prezes Związku Sokolego drh Sarnowski, który nawiązując do słów prezesa gniazda apelował do rodziców ażeby dbali więcej jak dotychczas o swą młodzież i przysyłali ją do Sokoła, gdzie otrzyma ona wychowanie obywatelskie w duchu narodowym. Sokolstwo berlińskie bowiem wierne tradycji i zasadom swych założycieli pragnie współpracować z rodzicami nad wychowaniem tej przyszłości naszej.

Po przemówieniach wręczył naczelnik nagrody zdobyte przez członków na zawodach kościuszkowskich gniazda. Odśpiewaniem hymnu „Do pracy“ zakończono część urzędową i nastąpiły ćwiczenia drużyny. Gościnny występ druhen gn. Schöneberg z ćwiczeniami laską zyskał ogólny poklask; druhowie zaś wykonali w takt muzyki efektowne ćwiczenia młotami. Następnie wykonali druhowie ćwiczenia wolne przy obręczy. Było to coś nowego, dotychczas w gniazdach sokolich nie pokazywane. Zespół ćwiczących okazał doskonałe wyćwiczenie i pamięciowe opanowanie trudnego układu — zato oklaskom też nie było końca. W końcu przy skocznych melodjach swojskich wkroczył zastęp 15 druhen ubranych w malownicze stroje krakowskie. Dziewoje o uśmiechniętych twarzach, czerwonych świeżych licach obwieszone bursztynami i koralami, z grabiami, w rękach zabrały się do sianobrania. W takt muzyki— a jak zgrabnie, jak pewne siebie— grabiły siano, układały na kupki i t. d. — Szkoda tylko, że nie skombinowano tych ćwiczeń do śpiewu bez muzyki, gdyż efekt byłby wtenczas o wiele większy.

Po ćwiczeniach puścili się starzy i młodzi w tany. Miło było patrzeć, jak siwowłosa matrona zawodziła pląsy z wnuczką — panowały tam szczera harmonja i staropolska wesołość, potęgowane swojskiemi melodjami orkiestry sokolej, „The Polish Józek Band“. Zarząd gniazda może być dumnym z takiej uroczystości i niewątpliwie zyskał sobie nowych członków i zwolenników — aby jaknajliczniejszych.

Z ŻYCIA SPORTOWEGO W KRAJU I ZAGRANICĄ

LEKKA ATLETYKA.

NOWY REKORD ŚWIATOWY O TYCZCE—ten fenomenalny rezultat uzyskał student Edmund Ward, który ustanowił w Stamford Bridge pod Londynem nowy rekord światowy, przechodząc wysokość 4 m. 31.8 cm. Do wysokości 4.30 m. nie zbliżył się nikt dotychczas, oprócz Hoffa i Carra.

Kobiecy rekord światowy na 100 m. Japonka Hitomi przebyła 100 m. w 12 sek., bijąc rekord światowy.

Kobiecy rekord światowy w rzucie oszczepem. Niemka, Hilda Höbl zgłosiła próbę pobicia rekordu światowego w rzucie oszczepem. Höbl uzyskała wynik 39.04. Próba udała się, poprzedni rekord wynosił 28.39.

NOWY REKORD POLSKI — w rzucie kulą oburącz został pobity w Przemyślu przez Puchalskiego (Pogoń) osiągając wynik 25.60 mtr. (13.80. i 11.80).

POZNAŃ. W odbytym meczu lekkoatletycznym pomiędzy S. M. P. — Sokołem dał wynik 66 i pół: 57 i pół. Międzyklubowe te zawody młodzieży do lat 18, odbyły się przy niesprzyjającej pogodzie na boisku „Sokoła“. **60 m.:** 1) Łaszczyk (SMP) 8.0 s., 2) Czaja (S), 3) Śródecki S. M. P. **100 m.:** 1) Łaszczyk (SMP) 12,4 s., 2) Sura (SMP), **200 m.:** 1) Łaszczyk (SMP) 26,2 s., 2) Czaja (S), **800 m.:** 1) Tomkowiak (SMP) 2:17.8, 2) Zugehoer (SMP), **1500 m.:** 1) Tomkowiak (SMP) 4:45,0, 2) Musiał (S), **4 × 100 m.:** 1) SMP (Wieszczeczyński, Łaszczyk, Zugehoer, Sura) 51,0, 2) Sokół; **4 × 400 m.:** 1) SMP (Wieszczeczyński, Konieczny, Łaszczyk, Zugehoer) 4:06,0 2) Sokół; w wyż: 1) Łaszczyk (SMP) i Guza (S) po 156 cm., **w dal:** 1) Łaszczyk (SMP) 5.44 m., 2) Środecki (SMP) 5.03, **dysk:** 1) Konieczny (SMP) 40.19 m., 2) Guza (S) 33.50 m., **oszczep:** 1) Konieczny (SMP) 33.82, 2) Czaja (S) 33.57 m., **kula:** Konieczny (SMP) 13.38 m., 2) Dykier (S) 12.23 m.

*

Bieg na przełaj o mistrzostwo Pozn. O.Z.L.A., który odbył się ponownie, tym razem z boiska „Sokoła“ na trasie ca. 6 klm. Do biegu stanęło 9 zawodników, ukończyło bieg ośmiu. Przez cały czas biegu trwał ulewny deszcz. Na boisko wpadł pierwszy Bartkowiak, jednak na bieźni minął go Nogaj (W) kończąc bieg jako pierwszy w czasie 21:02.2, 2) Bartkowiak (S), 3) Robiński (W), 4) Olczewski (W), 5) Kaźmierczak (W), 6) Piechocki (SMP).

*

Jakubowski (Sokół Poznań) w próbie pobicia rekordu poznańskiego O. Z. L. A. na przestrzeni 3 klm. osiągnął doskonały czas, 9:47.2, a więc lepszy od ostatniego rekordu poznańskiego O. Z. L. A.

Wilno. Bieg jesienny o mistrzostwo Wilna 4.000 m. przyniósł zwycięstwo Sidorowicza (AZS) 12:40.8 przed Puzilewiczem (Pogoń) i Zylewiczem (Sokół). Startowało 14 zawodników.

Śląski O. Z. L. A. na zakończenie sezonu zorganizował szereg biegów lekkoatletycznych. Wyniki: bieg senjorów **5.000 m.** 1) Mayer (S. K. L. A.) 15:45.4 2) Wercel. Bieg juniorów **4.000 m.** 1) Bremer 12:39, 2) Szegiet (Sokół). W klasyfikacji zespołowej — 1) Stadjon 73 pkt., 2) Kolejowy K.S. 40 pkt., 3) Pogoń—Katowice 27 pkt., 4) Sokół II 11 pkt., 5) S. K. L. A. 10 pkt.

GDAŃSK. Zawody Kościuszkowskie Okręgu I. Dzielnicy Pomorskiej, odbyły się dnia 13. października r. b. na boisku własnym w Wrzeszczu.

W zawodach brali udział jedynie zawodnicy Okręgu I.

W poszczególnych bojach zwyciężyli: **W 6 boju I Kl.** 1) Murawski A. (Gdańsk; 2) Racki A. (Gdańsk); **w 6 boju II Kl.** 1) Nerlewski W. (Nowy-Port), 2) Belling K. Sidlice), 3) Klecha B. (Sidlice); **w 5 boju młodzieży męskiej od 16 do 18 lat:** 1) Panasowiec T. (Nowy-Port), 2) Krau-
w 5 boju młodzieży męskiej do lat 16:

se W. (Gdańsk), 3) Bojar P. (Sidlice); 1) Bojar J. (Sidlice), 2)Lendzion Z. (Gdańsk), 3) Wilma P. (Sidlice).

Puhar wędrowny ofiarowany swego czasu przez Komisarjat Gen. za bieg sztafetowy **4 × 100** zdobył zespół sztafety gniazda gdańskiego. W biegu na **1.500 m.** uzyskał pierwsze miejsce dh. Nerlewski (Nowy-Port) 5:34,8 sek., 2) Hirsch (Gdańsk) 5:39,8 sek.

BYDGOSZCZ: — Jednym z najlepszych wyników polskich tyczkowych było pobicie dotychczasowego rekordu Pomorza przez Majtkowskiego (Sokół Bydgoszcz), który w skoku o tyczce osiągnął doskonały wynik 3:52 m., 3.67 m. Majtkowski lekko strącił.

GRUDZIĄDZ. Dzień sztafet przyniósł następujące wyniki: **4 × 100 m.** — Sokół I 46.4, gimn. matematyczne 47; **10 × 100. m.** — gimn. mat. 2:58.6, Sokół I 3:58.6, seminarjum naucz. 4:08.6.

PABJANICE. Dziesięciobój o mistrzostwo okręgu łódzkiego wygrał Rybak (Kruschender) 4:332.72 pnt. Drugi Miller (Sokół) 4.223.68 pkt. Trzeci Starosta (Zjednoczone) 3.957.95 pkt.

Miasteczko n. Not. Tutejszy Sokół pokonał Sokół z Wysokiej 22.20. Wyniki **800 mtr.** — Czerski (M). 2.26; **wwyż, wdal i 100 mtr.** — Radka 140, 567 i 12.6; **tyczka** — Pres (W) 270; **kula** — Gamolt (W.) 950; **dysk** — Pres (W.) 29.30.

GRÓJEC. W dniu 6 października r. b. zorganizowane zostały przez Podokręg w Grójcu zawody przysp. wojsk. i wych. fiz. dla Gniazd: Grójec, Góra Kalwarja, i Warka, zgłosiły się drużyny (13 druhów) które miały brać udział w pięcioboju składającego się z: marszu 5 klm. z karabinem — na szosie, rzutu granatem do leja na dystansie 20,25 i 30 mtr., skoku w dal, pchnięciu kulą, oraz musztry formalnej z chwytami bronią.

Punktacja obliczana była drużynowo, przyczem za I miejsce drużyna otrzymała 3 punkty, za II miejsce — 2 pkt. i za III— 1 p. Czyli możliwych do osiągnięcia punktów było 15.

	Góra Kalw.	Warka	Grójec.
Marsz. 5 kl. z kb.	3	1	2
rzut granat. do leja	2 p.	1 p.	3 p.
skok wdal	3	2	1
pchnięcie kulą	1	2	3
musztra form.	3	2	1
	12 pkt.	8 pkt.	10 pkt.

Na dobro Gniazda Góra Kalwarja zapisać należy ambicję z jaką druhowie przystępowali do wszystkich konkurencji.

PIŁKA NOŻNA.

Wiadomości piłkarskie i rozgrywki Ligowe. Rozgrywki Ligowe w ubiegłych tygodniach dały szereg ciekawych spotkań. **Warszawa:** Legja — Wisła 1:0, Legja — Pogoń 3:2 (2:0). **Kraków:** Cracovia — I. F. C. 6:1, Garbarnia — Polonia 3:2. **Poznań:** Warta — Czarni 1:0. **Lwów:** Pogoń — Ł. K. S. 1:1, Czarni — Wisła 4:0. **Łódź:** Garbarnia — Turyści 3:1, Turyści — Cracovia 1:1. **Król. Huta:** Ł. K. S. — Ruch 3:1.

Mecze o wejście do Ligi odbyły się. **Łódź:** Ł .T. S. G. — Legja (Poznań) 2:2. **Lipiny:** Naprzód (G. Śląsk.) — Podgórze (Kraków) 8:0. **Lublin:** Trzeci mecz decydujący pomiędzy Lechją (Lwów) — 9 pac. (Siedlce) przyniósł zwycięstwo Lechji 4:2. **Bydgoszcz:** Legja (Poznan) — Polonja Bydgoszcz 2:1. **Brześć:** Ognisko pokonało 82 p.p. 3:0. Prawdopodobnie w finałowych bojach o wejście do Ligi spotkają się Ł. T. S. G., Naprzód, Lechja i Ognisko.

STAN TABELI LIGOWEJ:

	gier	pkt.	bramek
1. Garbarnia	21	28	56:40
2. Ł. K. S.	22	28	41:39
3. Wisła	22	27	58:4[illegible]
4. Warta	21	26	50:3[illegible]
5. Legja	21	26	40:31
6. Cracovia	21	23	47:33
7. Czarni	21	18	56:50
8. Polonia	21	18	40:49
9. Warszawianka	20	17	30:43
10. Ruch	19	16	32:41
11. I. F. C.	21	15	30:46
12. Turyści	20	15	28:50
13. Pogoń	20	13	35:43

Chrzanów. Tablok — Sokół 5:1. Mecz o wejście do kl. A. Sędziował Rutkowski.

KOSZYKÓWKA.

KRAKÓW. — W Krakowie rozegrano dwudniowy turniej koszykówki o mistrzostwo Polski. Największą niespodzianką pierwszego dnia była porażka dotychczasowego mistrza Czarnej 13-tki zadana jej przez Polonię. Szczegółowe wyniki turnieju: Czarna 13 — Sokół Macierz (Lwów) 41:6. Cracovia — Polonia 27:21. Cracovia — Sokół Macierz 39:13. Polonia (Warszawa) — Czarna 13-tka (Poznań) 19:11.

Ostateczna kolejność drużyn w finale: 1) Cracovia 6 pkt., mistrz Polski na 1929/30 r.: 2) Polonia 4 pkt., 3) Czarna 13-tka, mistrz zesłoroczny 2 pkt.: 4) Sokół Macierz 0. pkt.

SIATKÓWKA.

LWÓW. W odbytym we Lwowie turnieju siatkówki organizowanym przez Lechję osiągnięto wyniki: Panie; Dror — Lechja 30:21. Sokół II — Strzelec 30:17. Panowie: Dror — Haszami 30:9, Sokół II—40 p. p. 30:7, Lechja — Strzelec 30:0, Lechja — Hakamir 22:20, Dror — Lechja 30:2, Sokół II — Strzelec 30:3, Hakamir—40 p. p. 30:13.

LUBLIN. W odbytym turnieju piłki siatkowej w finale A. Z. S. pokonuje Sokół 1:0. gra ciekawa i równorzędna, Sędziował mjr. Mirski.

GRUDZIĄDZ. W piłce ręcznej Sokół I pokonał S. K. S. 3:2.

TENNIS.

Zwycięstwo Sokoła (Kraków) nad K. K. T. W walce o mistrzostwo okręgu katowicko - śląskiego zwyciężył O. T. Sokół bijąc po raz pierwszy w tychże rozgrywkach K. K. T. i zdobywając puhar okręgu. Bardzo dobrze i pewnie grali Toerster z K. K. T. i Bielecka oraz Jurczyński z Sokoła.

Życzymy Sokołowi, który po raz pierwszy zdobył mistrzostwo okręgu, aby go w następnych latach utrzymał jak najdłużej.

KOLARSTWO.

LUBLIN. Zawody kolarskie, zorganizowane staraniem Sokoła i Spólnoty dały następujące wyniki: Mistrzostwo toru (1000 mtr.): 1) Maciukiewicz, 2) Lambert. Bieg australijski: 1) Maciukiewicz, 2) „Franek". Demifird: 1) Maciukiewicz, 2) Podlewski. Bieg główny 10 klm: 1) Kuszewski (Spólnota) 19:16, 2) Lambert (Sokół), 3) „Franek". Wyróżnił się Maciukiewicz.

ŁUCZNICTWO.

Warszawa. Zostały rozegrane zawody Łucznicze, przy ul. Zielenieckiej, jako przygotowawcze przed II Narodowemi Zawodami Łucznemi. W konkurencji dla pań na 40 m. wygrała Kurkowska (Rodzina Wojskowa) 116 pkt. przed Wesołowską (A. Z. S.) 99 pkt. i Królówną (Sokół) 86 pkt.

STRZELANIE.

SANOK. W Lisku: I zawody strzeleckie. Konkurencji dla druhów było dwie na 100 i 200 metrów. W konkurencji na 100 metrów mogli wziąć udział tylko członkowie P. W. w liczbie najwyżej 5-ciu z każdego gniazda, — a na 200 metrów (mistrzostwo Okręgu) wszyscy inni najwyżej 3-ch z gniazda.

Druhny strzelały tylko na 25 metrów (z broni małokalibrowej).

Do zawodów zgłosiły swych zawodników gniazda: Lisko, Zagórz, Sanok, Ustrzyki Dol. Brzozów, Hoczew i Łukawica, w ogólnej liczbie członków p. w. 34 a niezrzeszonych w p. w. 22. Druhny zgłosiły tylko gniazda: Lisko, 6 — Zagórz 6 — Brzozów 1.

Strzelanie druhów na 100 metrów (na 50 punktów możliwych) 1. nagroda: Kaszycki Tadeusz — (Łukawica), 39 pkt 2. nagroda: Car Józef — (Łukawica), 36

pkt., 3. nagroda Bauer Franciszek — (Łukawica), 32 pkt., 4. nagroda Teśniasz Stanisław (Zagórz), 32 pkt., 5. nagroda: Kufa Ignacy (Łukawica), 30 pkt.

Strzelanie druhów na 200 metrów (na 50 punktów możliwych). 1. nagroda: Bauer Franciszek (Łukawica), — 31 pkt., 2. nagroda: Teśniasz Stanisław (Zagórz) — 24 pkt., 3. nagroda: Patała Eugenjusz (Sanok) — 21 pkt., 4. nagroda: Świtacki Jan (Zagórz) — 20 pkt.

Strzelanie druhen na 25 metrów (na 100 możliwych), 1. nagroda: Ogonowska Helena (Lisko) — 62 pkt., 2. nagroda: Kułakówna (Zagórz) — 59 pkt., 3. nagroda: Józefczykówna Michalina (Lisko) 57 pkt.

PŁYWANIE.

BYDGOSZCZ. W odbytych zawodach pływackich w konkurencji na 1.000 m. stylem dowolnym: 1) Urbański M. (B. K. P.) 22:54.4, 2) Linicki T. (B. K. P.). 3) Kempiński P. (B. K. P.), 4) Dzięgielewski St. (Sokół III), 5) Kustosz P. (Sokół — Grudziądz). Na 100 m. styl klasyczny: 1) Grochowski P. (B. K. P.) 1:38.1, 2) Szybowicz W. (Wisła), 3) Dzięgielewski St. (Sokół III.).

Wągrowiec. W zawodach pływackich, urządzonych staraniem komitetu W. F. i P. W. w konkurencji 50 m. 1) Kolanowska M. (Żeński K. W. F), 2) Weymanówna E. (Sokół), 3) Lenartowska G. (Żeński, K. S. „Pałuczanka").

BOKS.

ŁÓDŹ. W Łodzi odbyły się zawody bokserskie pomiędzy silnemi zespołami Sokoła a reprezentacja Łodzi. Wypadły bardzo blado. Z zapowiedzianych siedmiu par walczyło tylko pięć. Wyniki były następujące: w. kogucia — Wagerowicz (KE) bije Małopczyka (Sok.): w. mieszana — lżejszy Krzywiński (Sok.) zmusza do poddania się Jędrysia (Zj.), w. piórkowa — Klimczak (Sok.) Gancarek (Poz.). Najciekawsze spotkanie dnia. Wynik nierozstrzygnięty. W. lekka — Seweryniak (Sok.) bije pewnie Kuropatwę (KE): w. półśrednia — Trzonek (Sok.) bije Baranowskiego (Widz.). Zwyciężył Sokół w stosunku 7:3.

MOTOCYKLISM.

Międzynarodowe motocyklowe zawody i grand Prix Polski. Grand Prix — nagroda P. Prezydenta Rzeczypospolitej, nagroda p. Marszałka Piłsudskiego dla zawodnika Polaka uzyskującego najlepszy czas — oto czołowe trofea, o które ubiegać się miało 50 zgłoszonych zawodników.

Trasa wybrana została na trójkącie szos Murcki — Wesoła — Mysłowice i wynosiła 27,4 klm. Zawodnicy jechali w 5-ciu kategorjach. Kategorje 6-ta i 7 przejeżdżała 9 razy trasę, a reszta 11. Ogółem wynosiła trasa dla pierwszych 246,9 klm., dla drugich 301,4 klm.

Wyniki techniczne:

Kat. 6 kl. do 175 cm. — 1) Przybyła (Polska)) czas 3,36.12); 2) Malicki (Polska); 3) Pielawski (Polska).

Kat. B. kl. do 350 cm. — 1) Wargin (Polska) czas 2,52,32; 2) Horwitz (Niemcy); 3) Kremmin (Polska).

Kot. B kl. do 350 cm. — 1) Klein (Niemcy) czas 3,12,33; 2) Ernst (Niemcy); 3) Poschadel (Polska).

Kat. C. kl. do 500 cm. — 1) Köhr (Gdańsk) czas 3.39.19; 2) Drews (Gdańsk).

Kat. D kl. ponad 500 cm. — 1) Brudes (Niemcy) czas 3.01.45; 2) Huth (Niemcy); 3) Łapin (Polska).

Grand Prix Polski zdobył zatem Brudes (Niemcy). Najlepszy czas polski uzyskał Wargin. Startowało 50 zawodników: 14 Niemców, 1 Szwajcar, 3 Gdańszczan i 32 Polaków.

BOKS.

Bokserzy włoscy święcili w Barcelonie szereg triumfów. Mistrz Europy Bernasconi zmusił do poddania się w drugiej rundzie Pniga; Quadrini zwyciężył na punkty Terryego, Challengera mistrza Europy Larsena.

Leo Lomski, świetny bokser amerykański pochodzenia polskiego,, został pokonany na punkty przez Mickey Walkera, mistrza świata w średniej. Z 10 rund Walker wygrał 5, Lomski 3, a dwie dały wynik remisowy. Walka więc, jak widzimy, była zupełnie równorzędna.

Wzywamy poniżej podane gniazda do uregulowania należności za prenumeratę, konto P. K. O. 3.852.

DZIELNICA MAZOWIECKA

Okr. Białystok:

		zł.
Zarząd Okręgu	1928 i 1929	— 28.—
Wołkowysk		— 3.50
Suwałki	1928 i 1929	— 28.—
Augustów	1929	— 7.—
Łomża	1929	— 14.—
Pińsk	1928 i 1929	— 28.—
Starosielce	1929	— 14.—
Wizna n/Narwią	1928 i 1929	— 28.—
Zambrów	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Brześć n/Bugiem	1929	— 14.—
Grajewo	1929	— 14.—
Hajnówka	1928 i 1929	— 21.—
Terespol n/Bugiem	1928 i 1929	— 21.—
Czarna Wieś	1928 i 1929	— 28.—
Bielsk Podlaski	1928 i 1929	— 15.—

DZIELNICA MAŁOPOLSKA

Okr. Brody:

		zł.
Zarząd Okręgu	1927, 1928 i 1928	— 42.—
Brody	1929	— 14.—
Busk k/Lwowa	1929	— 14.—
Łopatyn	1929	— 14.—
Założce	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Mizocz	1929	— 14.—

DZIELNICA KRAKOWSKA

Okr. Jasło:

		zł.
Zarząd Okręgu	1929	— 14.—
Jasło	1929	— 42.—
Strzyżew n/Wisłokiem	1928 i 1929	— 21.—
Dukla	1929	— 14.—

DZIELNICA WIELKOPOLSKA

Okręg Gniezno:

		zł.
Trzemeszno	1929	— 14.—
Miłosław	1929	— 7.—
Pobiedziska	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Janówiec	1928 i 1929	— 21.—
Powidz	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Orzechowo	1929	— 7.—
Strzałkowo	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Czerniejewo	1928 i 1929	— 28.—
Gniezno, żeńskie	kw. IV	— 5.25

DZIELNICA POMORSKA

Okr. Brodnica:

		zł.
Zarząd Okręgu	1929	— 14.—
Brodnica n/Drwęcą	1927, 28 i 1929	— 84.—
Lubawa	1929	— 10.—
N. Miasto n/Drwęcą	1929	— 14 —
Działdowo	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Lidzbark	1928 i 1929	— 28.—
Iłowo	1928 i 1929	— 28.—
Pokrzydowo	1928 i 1929	— 14.—
Grodziczno	1928 i 1929	— 21.—
Jeglia	1929	— 8.75
Narzym	1928 i 1929	— 14.—

DZIELNICA ŚLĄSKA

Okr. Nowy Bytom:

		zł.
Zarząd Okręgu	1929	— 7.—
Brzozowice	1929	— 7.—
Kamień	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Brzeziny Śląskie	1928 i 1929	— 42.—
Dąbrówka Wielka	1927, 1928 i 1929	— 42.—
Szarlej	1929	— 14.—

PAMIĘTNIK VII ZLOTU SOKOLSTWA POLSKIEGO W POZNANIU

w dalszym ciągu do dn. 25.X. r. b. zamówili, z wpłaceniem przepisowego zadatku:

Okręgi:

Stanisławów	1

Gniazda:

Grójec	10
Grodzisk Wielkopolski	8
Kielce	20
Kałusz	1
Katowice	2
Oszmiana	2
Ociąż	1
Piotrków Trybunalski	2
Skulsk żeński	1

Prywatne:

Figna J., Kraków	1
Kucharski Z., Radom	1
Tomczak J., Kępno	2
Wasilewski M., Detroit U. S. A.	1

Zapowiedź!

Dla upamiętnienia Zlotu w Poznaniu zamierzamy wydać

Pamiętnik VII Zlotu Sokolstwa Polskiego w Poznaniu

w ozdobnej książce formatu 23×30 objętości około 10 arkuszy druku, bogato ilustrowanej, na pięknym papierze.

Cena w przedpłacie wynosić będzie około 10 — 12 złotych, w zależności od liczby wydanych egzemplarzy. Życzący sobie posiadać *„Pamiętnik"* winni zapisać się niezwłocznie na listę, przesyłając zamówienie z podaniem adresu do

Administracji Przewodnika Gimnastycznego
„SOKÓŁ"
w Warszawie, Nowy Świat 40.

i wpłacając jednocześnie jako zadatek zł. 5.— w znaczkach pocztowych lub do P. K. O. konto 3.852.

Gniazda, zamawiające powyżej 10 egzemplarzy kosztów przesyłki nie ponoszą. Ponieważ dotychczas stosunkowo jest niewiele zamówień, przedłużamy termin zgłoszeń do 1-go stycznia, uprzedzając, że drukować będziemy tylko tyle egzemplarzy, na ile będzie zamówień.

Pozostałą ilość ozdobnego

NUMERU ZLOTOWEGO

NASZEGO PISMA Z 1.VII r. b.
z upoważnienia Przewodnictwa Związku
sprzedajemy po
wyjątkowo zniżonej cenie Zł. 1,
z przesyłką pocztową Zł. 1.25

Numer ten zawierający szereg interesujących artykułów z masą ilustracji i w pięknej ozdobnej okładce znaleźć się winien u każdego sokoła lub sokolicy a tembardziej u uczestników zlotu. Skorzystajcie z okazji i wysyłajcie zamówienia, dołączając należność w znaczkach pocztowych (lub też przez P. K. O. konto 3.852) p. a.

Administracji Przewodnika Gimnastycznego
„SOKÓŁ"
w Warszawie, Nowy Świat 40.

Adres Redakcji i Administracji naszego pisma — Warszawa, Nowy Świat 40, P. K. O. 3852.

ODPOWIEDZIALNY ZA REDAKCJĘ: Inż. MICHAŁ TERECH. REDAGUJE KOMITET.

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warecka 15